ROCZNIKI TEOLOGICZNO-KANONICZNE
Tom XVII, zeszyt 1 — 1970

KS. FELIKS GRYGLEWICZ

ZNACZENIE JEZUSOWEJ MĘKI W UJĘCIU ŚW. ŁUKASZA

Łukasz wielokrotnie mówi o męce Jezusa. Poza jej opisem, który — jak u każdego ewangelisty — zajmuje wielką część Ewangelii, do niej odnoszą się przepowiednie i aluzje zarówno podczas publicznej działalności Jezusa, jak i po Jego zmartwychwstaniu, a także wzmianki apostołów o niej. Z samej ich liczby wynika, że Łukasz zwraca specjalną uwagę na mękę Jezusa [1]. Czy wyraża w tym jakąś własną myśl?

Kilku autorów zajmowało się teologicznymi aspektami Łukaszowych wypowiedzi o męce Jezusa. Ukazywali oni te właściwości redakcyjne, które wyróżniają Łukasza od innych ewangelistów [2]. Oprócz tego K. Stalder, a także częściowo G. Voss próbowali określić charakter śmierci Jezusa na podstawie Łukaszowych wypowiedzi [3].

Wyniki ich prac nie są jednak przekonywające. Istnieje raczej ogólne przekonanie, że męka Jezusa w Ewangelii Łukasza nie ma soteriologicznego znaczenia [4], które spotykamy w innych pismach Nowego Testamentu. Stwierdzenie takie łatwo dostaje się pod pióro, Łukasz nie ma bowiem ani jednej własnej wypowiedzi, która by Jezusowej męce przypisywała zbawczy charakter, a nawet opuścił te słowa, które o nim

---

1 Zob.: G. Delling, *Pleroo*, [W:] *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament* (TWNT), t. 6, s. 294; G. W. Lampe, *The Lucan Portrait of Christ*, „New Testament Studies" (NTS), 2 (1955—1956) 165; U. Wilckens, *Die Missionsreden der Apostelgeschichte*, Neukirchen 1961, s. 108—121.

2 M. Dibelius, *La signification religieuse des récits évangéliques de la Passion*, „Revue d'Histoire et de Philosophie Religieuses", 13 (1933) 30—54; J. Schmid, *Die Darstellung der Passion in den Evangelien*, „Geist und Leben" (GL), 27 (1954) 6—15.

3 K. Stalder (*Die Heilsbedeutung des Todes Jesu in den lukanischen Schriften*, „Internationale Kirchliche Zeitschrift", 52 (1962) 222—242), widzi w Łukaszowym ujęciu męki Jezusa podkreślenie winy Żydów i pogan, zwycięstwo Jezusa nad śmiercią i uwydatnienie znaczenia pokuty. G. Voss (*Die Christologie der lukanischen Schriften in Grundzügen*, Paris 1965, s. 126—130) jest przekonany, że śmierć Jezusa w Ewangelii Łukasza nie ma charakteru ofiary, a tym bardziej zastępczej ofiary za ludzkie grzechy. To raczej przykład synowskiej postawy Jezusa dany ludziom.

4 H. Conzelmann, *Die Mitte der Zeit*, Tübingen 1964[5], s. 187.

mówią, choć miał je zanotowane w Markowej Ewangelii [5]. Ma wprawdzie słowa konsekracyjne, w których mowa o krwi i o nowym przymierzu (Łk 22, 20), ale słowa te były dobrem całego chrześcijaństwa odziedziczonym po Jezusie, a Łukasz przejął je z tradycji, prawdopodobnie z tekstów liturgicznych antiocheńskiego Kościoła [6]. Św. Łukasz ma także Pawłową wypowiedź o Kościele, który Bóg „nabył na własność swoją krwią" (Dz 20, 28). Nie należy ona jednak do jasnych wypowiedzi. Paweł Ap. bowiem przypisuje Bogu to, czego dokonał Jezus, wprowadził pojęcie nabycia na własność (gr. peripoiein), które nie jest równoznaczne z odkupieniem [7], a wreszcie mówi o Kościele tylko, a nie o wszystkich ludziach [8]. Czy jednak rzeczywiście u Łukasza Jezusowa męka nie ma soteriologicznego znaczenia?

Chcę zwrócić uwagę na pewne, dotychczas prawie nie zauważone w takim kontekście aspekty Łukaszowych tekstów, które — jak się wydaje — wskazują, że on Jezusowej męce soteriologiczne znaczenie przypisywał. Jest to Boży plan zbawienia (I) i jego wykonanie (II). Jezusowa męka zajmuje w tym planie centralne miejsce. Nadto chcę wskazać na związki Łukaszowych wzmianek o męce Jezusa z Izajaszową perykopą o Słudze Bożym (III). Na końcu (IV) chcę podać przyczyny, dla których znaczenie męki Jezusa w Ewangelii Łukasza nie rzuca się w oczy.

I

Jedyną Łukaszową wypowiedź o planie Bożym dotyczącym zbawienia ludzi spotykamy w przemówieniu w Milecie. Paweł Ap. streszczając tam całą swoją działalność powiedział, że wiernym nie zaniedbał oznajmić „całej woli Bożej" (gr. boule, Dz 20, 27). Zwrot ten na ogół egzegeci uważają za stwierdzenie, iż Paweł Ap. głosił wszystko, co należy do kościelnej nauki, i że poza nią nie miał żadnej innej nauki własnej. Tymczasem greckie słowo „boule" (wola) trzeba rozumieć nie o normalnym kościelnym nauczaniu [9], ale zgodnie z Łk 7, 30; 22, 22; Dz 2, 23;

---

[5] Mk 10, 45; Mt 20, 28: „złożyć swoje życie jako okup za wielu". Por.: F. B ü c h s e l, *Lytron*, TWNT, t. 4, s. 343—351; H. W. W o l f f, *Jesaja 53 im Urchristentum*, Berlin 1952, s. 58—64.

[6] Ks. F. G r y g l e w i c z, *Chleb, wino i Eucharystia w symbolice Nowego Testamentu*, Poznań 1968, s. 88.

[7] R. B. G i r d l e s t o n e, *Synonyms of the Old Testament, their Bearing on Christian Doctrine*, Grand Rapids 1897, s. 123; M. B l a c k, *An Aramaic Approach to the Gospels and Acts*, Oxford 1967[3], s. 188.

[8] J. Dupont (*Le discours de Milet*, Paris 1962, s. 168—186) nie widzi tych trudności.

[9] Tak mniej więcej rozumie to słowo Dupont (dz. cyt., s. 119—125).

4, 28 o tym, co Bóg przewidział i co przez Niego zadecydowane zostało do wykonania [10]. Jest to zatem plan Boży dotyczący zbawienia ludzi. Ani Paweł Ap. w Milecie, ani Łukasz tego planu nie wyjaśnili, możemy jednak znaleźć wiele elementów, które na niego się składają.

Planem Bożym objęty jest Jan Chrzciciel, Jezus z całą swoją działalnością, męką i zmartwychwstaniem, a także nauczanie apostołów i misja Kościoła. Męka Jezusa, o której tutaj mówimy, stanowi jeden jego wycinek.

Łukasz zwracał uwagę, że wola Boża, która została wyrażona w Piśmie św., musi bądź musiała się spełnić. To głosił Jezus już w zapowiedzi swojej męki: „mówię bowiem wam, że to, co zostało napisane, musi się spełnić na mnie, to: i pomiędzy złoczyńców został zaliczony" (Łk 22, 37; Iz 53, 12). To samo mówił do apostołów po swoim zmartwychwstaniu: „To są słowa moje, które powiedziałem do was, kiedy jeszcze byłem z wami, że trzeba, żeby wypełniło się wszystko, co zostało napisane w Prawie Mojżesza, u proroków i w Psalmach o mnie" (Łk 24, 44). O tym samym też zmartwychwstały Jezus mówił do uczniów w drodze do Emaus: „Czyż nie trzeba było, żeby to wycierpiał Chrystus i tak wszedł do chwały swojej? Potem rozpoczynając od Mojżesza i od wszystkich proroków wyjaśniał im to, co we wszystkich pismach o nim było" (Łk 24, 26-27).

W cytowanych wypowiedziach Łukasz wspomina wyraźnie o starotestamentowych tekstach. Także jednak tam, gdzie Łukasz odwoływał się do obowiązku wyrażonego greckim słowem „dei" (trzeba, musi), wskazywał na wolę Bożą wynikającą z przepowiedni mniej lub bardziej wyraźnie zawartych w Piśmie św.

Przede wszystkim odnosi się to do zapowiedzi męki Jezusa: „trzeba, żeby Syn człowieczy wiele wycierpiał, żeby został odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych, żeby został zabity, a trzeciego dnia zeby zmartwychwstał" (Łk 9, 22); „wpierw jednak trzeba, żeby on wiele cierpiał i żeby został odrzucony przez to pokolenie" (Łk 17, 25); „Syn człowieczy musi być wydany w ręce ludzi grzesznych i ukrzyżowany, a trzeciego dnia musi zmartwychwstać" (Łk 24, 7); „przez trzy szabaty wyjaśniał im z Pism [...], że Mesjasz musiał cierpieć i powstać z martwych i że to jest Mesjasz, Jezus, o którym ja wam głoszę" (Dz 17, 2-3). Łukasz do tego stopnia podkreślał ten obowiązek i tak wielki kładł nacisk, że greckie słowo „dei", które go wyrażało, znalazło się u niego samego aż 41 razy na 102 w całym Nowym Testamencie. Jest to trzecia

10 G. Schrenk, *Boule*, TWNT, t. 1, s. 633 n.; Conzelmann, dz. cyt., s. 141—144; P. Schubert, *The Final Cycle of Speeches in the Book of Acts*, „The Journal of Biblical Literature", 87 (1968) 2.

część wszystkich wypowiedzi Nowego Testamentu na temat jakiegoś obowiązku [11].

W ramach swojego planu zbawienia ludzi Bóg zaprojektował, przewidział i przepowiedział wiele szczegółów, a potem je realizował. Jezusa więc nie zaskakuje zdrada Judasza, on bowiem to spełnia, co Bóg dla niego przewidział i przeznaczył: „bo Syn człowieczy odchodzi zgodnie z tym, co zostało postanowione" (Łk 22, 22). Piotr Ap. już bezpośrednio po zesłaniu Ducha Św. mówi o Jezusie, że został wydany na śmierć według tego, jak w swoim planie zadecydowała i przewidziała wola Boża: „jego to, gdy według z góry powziętego Bożego planu i postanowienia został wydany, wy rękami bezbożnych przybiliście do krzyża i zgładziliście" (Dz 2, 23). To także Bóg przepowiedział ustami wszystkich proroków, że „będzie cierpiał Jego Mesjasz" (Dz 3, 18, por. w. 20), i to też wypełnił. Prorocy przede wszystkim „przepowiadali o przyjściu sprawiedliwego" (Dz 7, 52), którego Żydzi zaparli się po to, aby „mordercę obdarzyć wolnością" (Dz 3, 14-15).

Wszystko, co w ramach planu Bożego dotyczy projektu zrealizowania tych szczegółów, Łukasz wyraził przy pomocy takich słów, które stanowią jego wyłączną własność. Jedno z nich, „horizo" (decyduję) [12], w swej treści ma nastawienie na przyszłość, a poza Łukaszem w Nowym Testamencie występuje tylko w Rz 1, 4 i w Hbr 4, 7. Cechą ośmiu innych słów użytych do wyrażenia tego projektu jest przedrostek

---

11 Zob.: W. Grundmann, *Dei*, TWNT, t. 2, s. 22 n.; E. Fascher, *Theologische Beobachtungen zu „dei"*, [W:] *Neutestamentliche Studien für R. Bultmann*, Berlin 1954, s. 228—254; Wilckens, dz. cyt., s. 158; S. Schulz (*Gottes Vorsehung bei Lukas*, „Zeitschrift für die neutestamentliche Wissenschaft" (ZNW), 54 (1963) 110) zauważył znaczenie słowa „trzeba" u Łukasza i z tego, że coś było przewidziane i musiało się spełnić, wyciągał wniosek, że u Łukasza w sprawie zbawienia panuje konieczność, którą Grecy nazywali „tyche" lub „anagke", a Rzymianie „fatum". Opinia jego idzie zbyt daleko, gdyż przyjęcie nauczania, o którym Łukasz pisze, nie było koniecznością, ale zależało od dobrej woli słuchaczy. Łukasz np. mówi o ludziach, którzy przyjęli naukę Jana Chrzciciela i jego chrzest, oraz o faryzeuszach i uczonych, którzy jego nauk nie przyjęli (Łk 7, 29-30). Ananiasz i Safira mogli nie sprzedawać swej posiadłości (Dz 5, 4). Głoszenie Ewangelii w pogańskich krajach zależało od dobrej woli Pawła i jego towarzyszy. Jeden z nich, Marek, wycofał się z takiej misji (Dz 13, 13), jak się wydaje, przeciw woli Pawła Ap. (Dz 15, 38). Nie tylko zaś przyjęcie nauk misjonarzy, ale nawet trwanie w wierze było dobrowolne, gdyż Paweł i Barnaba prosili nawróconych w Antiochii Pizydyjskiej, „by trwali w łasce Bożej" (Dz 13, 43). Zob.: W. C. van Unnik, *The Book of Acts the Confirmation of the Gospel*, „Novum Testamentum", 4 (1960) 48.

12 Łk 22, 22; Dz 2, 23; 10, 42; por.: Dz 17, 26. 31.

„pro" [13]. Rzeczownik „prognosis" (przewidzenie, Dz 2, 23) poza Łukaszem spotykany jest tylko w 1 P 1, 2. Czasownik „prokataggello" (przepowiadam, Dz 3, 18; 7, 52) występuje u samego tylko Łukasza; „prokerysso" (przepowiadam, Dz 13, 24) — również tylko u Łukasza; „prolego" (przepowiadam, Dz 1, 16) — w 1 Tes 4, 6, w Gal 5, 21 i w 2 Kor 13, 2; „prohorao" (przewiduję, Dz 2, 25; 21, 29) — tylko u Łukasza. „Prohorizo" (przeznaczam, Dz 4, 28) spotyka się jeszcze 5 razy w listach Pawła Ap. [14]; „procheirizomai" (postanawiam, Dz 3, 20; 22, 14; 26, 16) występuje tylko u Łukasza [15]; „procheirotoneo" (wybieram, Dz 10, 41) — także tylko u Łukasza. Jak widzimy z tego zestawienia, myśl o projekcie zrealizowania planu Bożego Łukasz rzeczywiście wyraził słowami własnymi. Pięciu spośród nich nie spotyka się w całym Nowym Testamencie, a inne bardzo rzadko. Jedno z nich, „prokataggello", poza Łukaszem występuje dopiero u Józefa Flawiusza. W tej części zatem, która dotyczy omawianego projektu, spotykamy się z myślą Łukasza i z bezsprzecznie jego własnym redakcyjnym wysiłkiem, żeby go odpowiednio wyrazić.

II

O realizacji planu Bożego mówili Jezus i apostołowie bądź w formie ogólnych wypowiedzi i wynikającego stąd sposobu nauczania, bądź też przez stwierdzenie, że w konkretnym, szczegółowym wypadku spełniają się mesjańskie przepowiednie. Samo realizowanie tego planu było działalnością Boga. Co On przewidział, co przepowiedział i co było Jego wolą zawartą w Starym Testamencie, to spełniało się na osobie Jezusa, specjalnie w tym, co dotyczyło Jego męki.

Poza tekstami, na które powołują się także inni ewangeliści [16], Łukasz sam wielokrotnie wskazuje, że mesjańskie przepowiednie na Jezusie spełniają się. O tym mówił Jezus uczniom w drodze do Emaus, gdy wyjaśniał te fragmenty „Mojżesza i wszystkich proroków", które się do Niego odnosiły (Łk 24, 27. 32. 45), a także w jednej z przepowiedni, któ-

---

13 Conzelmann, dz. cyt., s. 141 n.; Schulz, art. cyt., s. 105 n.; Wilckens, dz. cyt., s. 124.

14 Rz 8, 29. 30; 1 Kor 2, 7; Ef 1, 5. 11. O znaczeniu słów „prohorizo" i „prognosis" u św. Pawła pisze F. Prat (*La théologie de Saint Paul,* Paris 1949, t. 1, s. 509—512).

15 Wilckens, dz. cyt., s. 147.

16 Zob.: Łk 3, 4; 4, 8. 10; 7, 27; 10, 26; 19, 46; 20, 17. 28. Wypełnienie starotestamentowych przepowiedni za charakterystyczną cechę Łukaszowej historii zbawienia uważa E. Lohse, *Lucas als Theologe der Heilsgeschichte,* „Evangelische Theologie", 14 (1954) 261—264.

ra dotyczyła Jego męki: „oto idziemy do Jerozolimy i spełni się wszystko, co zostało napisane przez proroków o Synu człowieczym. Będzie bowiem wydany poganom i wyśmiany, zelżony i opluty, a po ubiczowaniu zamordują Go, ale trzeciego dnia zmartwychwstanie" (Łk 18, 31-33). I to także zapowiedział Jezus na Ostatniej Wieczerzy w słowach, że to, co Jego dotyczy, „osiąga swój cel" (Łk 22, 37), na które to słowa powoływał się w rozmowie z uczniami do Emaus (Łk 24, 44). Tę samą myśl podnosi Piotr w przemówieniu w portyku Salomona, z tym tylko, że wyraźnie mówi o Bogu, który wypełnił to, co przedtem przepowiedział ustami „wszystkich proroków" (Dz 3, 18). W Antiochii Pizydyjskiej wreszcie Paweł Ap. dwukrotnie przypomina, że poddając Jezusa męce i zadając Mu śmierć „mieszkańcy Jerozolimy i ich przełożeni nie poznali go i te słowa proroków, które czytają w każdy szabat, przez skazanie go wypełnili [...] wykonali wszystko, co o nim napisano [...]" (Dz 13, 27. 29).

Starotestamentowe przepowiednie mają na uwadze również teksty, w których mowa o Jezusowej męce, choć o proroctwach nie ma wyraźnej wzmianki, np. przepowiednia po przemienieniu Pańskim: „Syn bowiem człowieczy będzie wydany w ręce ludzi" (Łk 9, 44), a także treść rozmowy Mojżesza i Eliasza z Jezusem podczas przemienienia Pańskiego. Dotyczyła ona bowiem „Jego odejścia, które miało dokonać się w Jerozolimie" (Łk 9, 31). Później Jezus był świadomy tego, że zbliżają się wyznaczone przez Boga dni Jego męki i uwielbienia (Łk 9, 51). Przewidywał więc, że czeka Go „chrzest", tj. męka i śmierć, przez którą odkupi wszystkich ludzi. Przewidywanie to było oparte również na prorockich przepowiedniach. Pragnął On wtedy, aby odkupienie odbyło się jak najprędzej, a równocześnie przejęty był bolesną obawą przed strasznym losem, który Go czeka: „chrztem mam być ochrzczony i jakże jestem udręczony, aż on się spełni!" (Łk 12, 50).

Z męką Jezusa łączy się zdrada Judasza, na nim zatem „musiało się spełnić Pismo, w którym przepowiedział Duch Św. ustami Dawida", że nastąpi jego śmierć w warunkach, dzięki którym traktowano ją jako karę Bożą za zdradę, za to, że „wskazywał drogę tym, którzy Jezusa schwytali" [17]. Z męką wreszcie łączy się to, że Bóg wskrzesił Jezusa. Przez to sam „Bóg wypełnił" obietnicę zawartą w tekście Psalmu (Dz 13, 33; Ps 2, 7).

Charakterystyczną cechą wszystkich wskazanych tutaj wypowiedzi o spełnieniu się starotestamentowych przepowiedni dotyczących Jezuso-

[17] Dz 1, 16. 20. J. Dupont, *La destinée de Judas prophétisée par David*, „The Catholic Biblical Quarterly", 23 (1961) 41—51 (przedruk w: *Etudes sur les Actes des Apôtres*, Paris 1967, s. 309—312).

wej męki jest powtarzanie się dwóch greckich słów: „pleroo" [18] i „teleo". Wyrażają one tę samą treść, bowiem św. Pawłowi mówiącemu o jerozolimskich Żydach nieświadomie wypełniających te proroctwa, które każdej soboty odczytują w synagogach, Łukasz przypisuje w tym samym zdaniu użycie raz pierwszego (Dz 13, 27, por. w. 33), raz drugiego słowa (Dz 13, 29). W innych wypadkach, jakby się wydawało, Łukasz używa również bądź pierwszego [19], bądź drugiego wyrazu [20], nie robiąc pomiędzy nimi żadnej różnicy. Faktycznie greckie słowo „pleroo" podsuwa zawsze myśl o pełni tego, o czym mówi [21], podczas gdy „teleo" ma na uwadze to, że przepowiednie spełnią się do ostatniego szczegółu. Łukasz pierwszego używa tam, gdzie miał na uwadze wszystko, co Jezus spełni podczas swojej publicznej działalności (Łk 4, 21) i co przepowiadali wszyscy prorocy (Łk 24, 44; Dz 3, 18); drugiego — przede wszystkim w słowach Jezusa o czekającej Go męce. Zapewne chciał przez to podkreślić, że w najdrobniejszych nawet szczegółach zrealizuje się wtedy wszystko, co w tej sprawie przewidział Bóg i co przepowiedzieli prorocy [22].

Wszystkie te teksty stanowią własność Łukasza. W umieszczeniu ich widzimy dążność do uwydatnienia obydwóch aspektów myśli, jaką on widział w tym, że musiały się spełnić starotestamentowe zapowiedzi odnoszące się do męki i śmierci Jezusa. Drugiego z tych słów jednak, „teleo", nie spotykamy w tym znaczeniu ani w synoptycznych Ewangeliach, ani w pismach zredagowanych przed dziełami Łukasza. W takim znaczeniu, w jakim ono u Łukasza występuje, widzimy je dopiero w czwartej Ewangelii i w Apokalipsie. Na skutek tego dochodzimy do przekonania, że Łukaszowi zależało specjalnie na uwydatnieniu tego aspektu treści, które ono wyraża. Słowo to — jego zdaniem — bardzo dobrze, zapewne dokładniej od poprzedniego wyrażało myśl o wielkich cierpieniach Jezusa, i dlatego wprowadził je w swoje opowiadanie o Nim.

Tym, co u Łukasza także wskazuje na zbawcze znaczenie męki Je-

---

18 W Dz 13, 33 występuje to samo słowo o wzmocnionym znaczeniu, „ekpleroo", a w Łk 9, 51 — „sympleroo". Obydwa one są w Nowym Testamencie terminami wyłącznie Łukaszowymi. Przeciwko nadawaniu znaczenia Łukaszowego „pleroo" słowu „pleroforeo" u Łk 1, 1 występuje G. Klein (*Lukas 1, 1 als theologisches Programm*, [W:] *Zeit und Geschichte (Dankesgabe an R. Bultmann)*, Tübingen 1964, s. 190—199).

19 Łk 4, 21; 9, 31; 24, 44; Dz 1, 16; 3, 18.

20 Łk 12, 50; 18, 31; 22, 37.

21 U Łukasza występuje jeszcze słowo „proporeuomai" (poprzedzam, Łk 1, 76; Dz 7, 40), nie spotykane poza nim w Nowym Testamencie.

22 Zob.: D e l l i n g, art. cyt., s. 294.

zusa, są słowa skierowane do drugiego zbrodniarza. Na jego prośbę, by Jezus przypomniał sobie o nim, kiedy już przyjdzie do swego królestwa, otrzymał odpowiedź, że jeszcze tego samego dnia będzie z nim w raju (Łk 23, 42-43). Choć życie zakończy jako zbrodniarz, to jednak dzięki swojej postawie wobec ponoszącego mękę Jezusa (zob.: Łk 23, 40-41) będzie razem z Nim szczęśliwy.

III

Łukasz niejednokrotnie sięgał do Starego Testamentu i wiele szczegółów wziętych stamtąd podaje w mowie św. Szczepana w Jerozolimie (Dz 7, 2-53), a np. w przemówieniu Pawła Ap. w Antiochii Pizydyjskiej (Dz 13, 16-41) nawiązania do niego występują niemal na każdym kroku. Plan Boży i jego realizowanie z jednej, a wspomniane nawiązywania z drugiej strony wskazują, że w Łukaszowym ujęciu nie ma granicy pomiędzy Starym a Nowym Testamentem. Działalność proroków Starego Testamentu, Jezusa, a potem apostołów to jest jedno zbawcze dzieło Boga [23]. Łukasz tę jedność widzi tak wyraźnie, że — jak się wydaje — nie chce nawet, aby jego pisma różniły się od pism na ten temat wcześniejszych. Choć go zatem było stać na język piękny, klasyczny — zasygnalizował to w prologu do Ewangelii — to jednak ze względu na jedność z tym, co było w Starym Testamencie i o czym Stary Testament pisze, swoje opowiadanie o Jezusie i Jego apostołach ułożył naśladując pełen semityzmów język Septuaginty [24].

Poza tymi nawiązaniami pozostało jeszcze jedno, najbardziej znane, bo wielokrotnie spotykane w pierwszej Ewangelii. Mateusz wiele razy mówił o tym, że przez każdy swój czyn Jezus wypełnił jakąś starotestamentową przepowiednię, którą przy tym cytuje. Łukasz mało podaje biblijnych tekstów, realizację ich jednak inaczej sygnalizuje. Poza

---

23 H. Conzelmann bardzo mocno uwydatnia trzy etapy historii zbawienia: czas Izraela, Jezusa i Kościoła. Opinia jego zyskała wielu zwolenników, choć argumentacja, która ją popiera, nie jest bez zarzutu. Zob. np.: G. Braumann, *Das Mittel der Zeit*, ZNW, 54 (1963) 117—145; P. S. Minear, *Luke's Use of the Birth Stories*, [W:] *Studies in Luke-Acts (Essays* [...] *P. Schubert)*, Nashville 1966, s. 111—130. Granice pomiędzy etapami, o których mówi H. Conzelmann, są bardzo trudne do wyznaczenia, natomiast myśl o planie zbawienia jest w całości jednolita. Wydaje się zatem, że nie etapy trzeba uwydatniać u Łukasza, ale raczej powziętą dawniej przez Boga myśl (Dz 2, 23; 4, 28) i realizowanie jej zarówno w życiu Jezusa, jak i w działalności Kościoła. Zob.: R. Schnackenburg, *Neutestamentliche Theologie*, München 1963, s. 76 n.

24 Zob.: N. Turner, *The Relation of Luke I and II to Hebraic Sources and to the Rest of Luke-Acts*, NTS, 2 (1955—1956) 100—109.

wspomnianymi wyżej wzmiankami, w których mówi o biblijnych przepowiedniach, Łukasz zamiast cytować, swoje opowiadanie redaguje słowami proroka [25]. Za przykład pod tym względem może służyć opowiadanie o zwiastowaniu Najśw. Maryi Pannie (Mt 1, 22-23; Iz 7, 14), gdzie cały tekst przepowiedni wszedł w Łukaszowe opowiadanie (Łk 2, 31). W ten sposób Łukasz unikając wyraźnego cytowania sygnalizował swoje przekonanie, że poczęcie Jezusa jest realizacją Izajaszowej przepowiedni mesjańskiej.

W tekstach mówiących o męce Jezusa widzimy w Łukaszowej redakcji związki z przepowiednią o Słudze Bożym, gdzie Izajasz prorok mówi o cierpieniach za ludzkie grzechy [26]. Nawiązania widzimy poprzez pojęcia: „wydać" (gr. paradidonai) w zapowiedziach męki i „ludzie" (gr. anthropoi) oraz przez podkreślenie niewinności Jezusa.

Z perykopą Izajasza wiążą się przepowiednie Jezusa o Jego męce poprzez greckie słowo „paradidonai" (wydać). U Izajasza mówi to słowo o Bogu, który swego Sługę wydał na śmierć za ludzkie grzechy (53, 12). Choć więc ewangeliści wiedzą, że Judasz był zdrajcą Jezusa, to jednak stwierdzają, że Jezus musiał być wydany [27], bo taka była wola Boża. Judasz zatem zdradzając Jezusa, nieświadomie spełniał to, co zadecydował Bóg. To jednak nie zwalniało go od odpowiedzialności za niegodziwy czyn. Jezus bowiem sam wyraźnie stwierdza, że „odchodzi zgodnie z tym, co zostało postanowione, ale biada temu człowiekowi, który go wydaje" [28]. Poza nutą potępienia dla czynu Judasza, która występuje u wszystkich ewangelistów przy każdej o nim wzmiance, Mateusz mówi o „grzechu", który Judasz popełnił „wydając krew sprawiedliwą" (27, 4), a Jan o „większym grzechu" tego, kto go wydał (19, 11). Łukasz nie różni się w tym od innych ewangelistów. Dopiero w ostatniej zapowiedzi męki, bezpośrednio przed wyjściem Jezusa z wieczernika lub w drodze do Ogrodu Oliwnego, przypomniał, że musi się na nim spełnić przepowiednia: „został zaliczony pomiędzy złoczyńców" (Łk 22, 37). Nie użył wprawdzie słowa „wydać", ale w tym miejscu zacytował tekst, który u Izajasza (53, 12) bezpośrednio łączy się z przepowiednią o wydaniu

25 Zob.: A. S t ö g e r, *Spiritualität der lukanischen Kindheitsgeschichte*, „Theologische Jahrbuch", 1966, s. 352 (przedruk z: GL 36, 1963, 407 n.).

26 Chcę tu zwrócić uwagę przede wszystkim na określenie Jezusa nazwą Sługi Bożego w Dz 3, 13. 26; 4, 27. 30. Por.: O. C u l l m a n n, *Die Christologie des Neuen Testaments*, Tübingen 1958², s. 72 n.; W o l f f, dz. cyt., s. 86—90. Zob. ponadto Dz 8, 32, gdzie jest cytowany Iz 53, 7 n.

27 Mk 9, 31; 10, 33; Mt 17, 22; 20, 18-19; 26, 2. 45; Łk 9, 44; 18, 32; 24, 7.

28 Łk 22, 22; por. Mk 14, 21; Mt 26, 24.

Go na śmierć, i je scharakteryzował tak właśnie, jak to miało miejsce podczas Jezusowej męki [29].

Ewangelie synoptyczne podają nam trzy przepowiednie Jezusa dotyczące Jego przyszłej męki. W przeciwieństwie do pierwszej z nich, gdzie są wyliczeni starsi, arcykapłani oraz uczeni, i do trzeciej, gdzie mowa jest o poganach, druga przepowiednia mówi o „ludziach" [30]. W niej jednak Marek i Mateusz po wzmiance o „ludziach" mówią o tym, że oni zamordują Jezusa, podczas gdy Łukasz zatrzymuje się na tym, że Jezus „będzie wydany w ręce ludzi". Przez ten sposób zredagowania Łukasz na ostatnim słowie, „ludzie", położył mocny nacisk. Jest to to samo słowo, które dwukrotnie występuje w przepowiedni o Słudze Bożym (Iz 52, 14; 53, 3).

Tenże prorok uwydatnia niewinność Sługi Bożego. On „przestępstwa nie popełnił, a podstępu nie było w jego ustach" (Iz 53, 9). W Łukaszowym opisie męki niewinność Jezusa jest czymś pierwszoplanowym. W jego redakcji Piłat ogłasza niewinność Jezusa bezpośrednio po oskarżeniach, jakie Żydzi na Niego wnieśli (Łk 23, 4). To u Piłata w Łukaszowym opisie przewodu sądowego nie jest niczym usprawiedliwione. Trzeba dopiero sięgnąć do Janowej Ewangelii (18, 33-38), żeby poznać faktyczny przebieg wypadków [31]. Łukaszowi jednak tak zależało na uwydatnieniu niewinności Jezusa, że nie zauważył tej niekonsekwencji.

Później Łukasz korzysta z każdej sposobności, aby uwydatnić niewinność Jezusa. O niej mówi szata, w którą Herod Antypas kazał przybrać Jezusa; słowa, w których Piłat powołuje się na badania własne (Łk 23, 14) i na badania Heroda Antypasa (Łk 23, 15), a także jego słowa o Jezusie przed wydaniem na Niego wyroku. Te ostatnie słowa spotykamy u Marka (15, 14) i Mateusza (27, 23) w formie krótszej. Łukasz do zapytania „co uczynił złego?" dodaje uwagę Piłata: „niczego, co by zasługiwało na karę śmierci, nie znalazłem u niego" (Łk 23, 22). O niewinności Jezusa mówi jeden spośród ukrzyżowanych: „On nic złego nie uczynił" (Łk 23, 41), a także rzymski oficer: „naprawdę ten człowiek był sprawiedliwy" (Łk 23, 47).

Poza ostatnim wszystkie poprzednie stwierdzenia niewinności Jezusa zostały ujęte ogólnie i negatywnie. Mówią o tym, że Jezus nie popełnił niczego, co by zasługiwało na karę śmierci. Tak samo negatywnie jest ujęta niewinność Sługi Bożego. Oprócz tego wspomina się tam o przestępstwach i podstępie, podczas gdy tutaj występuje określenie „sprawiedliwy". Nacisk, jaki na niewinność Jezusa położył Łukasz

---

29 W o l f f, dz. cyt., s. 57 n. 30 Mk 9, 31; Mt 17, 22-23; Łk 9, 44.

31 A. V a n h o y e, *Structure et théologie des récits de la Passion dans les évangiles synoptiques*, „Nouvelle Revue Théologique", 89 (1967) 149.

w swoim opisie męki, podsuwa myśl o tym, że cierpienia Jezusa mają charakter zastępczy za grzechy ludzi. To właśnie wyraźnie zostało wypowiedziane w Izajaszowej przepowiedni.

Jak widzimy z tego zestawienia, zapowiedź męki Jezusa i jej opis, a nawet późniejsze o niej wzmianki wiążą mękę z perykopą o Słudze Bożym. Jak on cierpiał i umarł za ludzkie grzechy, tak samo Jezus. Choć sam niewinny, to jednak za ludzi i za ich grzechy poniósł mękę i złożył swoje życie. Przez to zrealizował On tę część Bożego planu, który dotyczył zbawienia ludzi.

IV

Dwa są powody, dla których zbawczy charakter Jezusowej męki nie występuje w Łukaszowych pismach tak wyraźnie, jak byśmy sobie tego życzyli. Jednym z nich jest Łukaszowy sposób redagowania pism, a drugim rola, jaką męka zajmuje w realizacji Bożego planu zbawienia [32].

Wiemy o tym, że Łukasz w swojej Ewangelii scharakteryzował Jezusa jako zbawcę [33], stwierdzamy jednak równocześnie, iż tenże Łukasz unikał nadawania Mu określenia zbawcy. W ten sposób nazywa Go tylko raz — na początku swojej Ewangelii (Łk 2, 11). Wprawdzie podaje polecenie o nadaniu dziecku imienia Jezus, które wyraża Jego zbawczy charakter, tej treści jednak już nie wyjaśnia [34]. Później w Dziejach Apostolskich tylko 3 razy wspomina o Jezusie jako zbawcy [35]. O charakterze Jego osoby, działalności i Jego znaczeniu czytelnik ma się sam przekonać. To samo odnosi się do Jezusa odkupiciela. Łukasz raz tylko wspomniał o tym, że Jezus ma przynieść „odkupienie Jerozolimie" (Łk 2, 38). To odkupienie sprawi, że ludzie poprzez wszystkie swoje dni „będą postępowali w świętości i sprawiedliwości" wobec swojego Boga (Łk 1, 75, por. w. 68). Na tej jednej wzmiance zawartej w opisie dzieciństwa kończy się to, o czym Łukasz pisze wyraźnie, a co zrealizowało się później przez mękę. Czytelnik jednak ma się sam przekonać z faktów i ze sposobu ich opisania, że Jezus rzeczywiście odkupił ludzi z grzechów. Odczytanie tej treści nie jest sprawą najłatwiejszą.

W Łukaszowym ujęciu nie tylko męka, ale cała publiczna działal-

32 Zdaniem Duponta (dz. cyt., s. 183) przyczyną, dla której Łukasz nie mówi o zbawczej roli męki Jezusa, jest to, że wszystkie przemówienia w Dziejach Apostolskich są skierowane do tych, którzy dopiero mają się nawrócić.

33 Ks. F. Gryglewicz, *Jezus Chrystus w oczach ewangelistów*, „Ateneum Kapłańskie", 67 (1964) 235—238.

34 Treść tę podał Mateusz: „on bowiem wybawi lud swój od grzechów" (Mt 1, 21).

35 Dz 4, 12; 5, 31; 13, 23.

ność Jezusa mają wydźwięk zbawczy. Charakterystyka Jezusa jako zbawcy cechuje Łukasza i odróżnia go od innych ewangelistów. Jezus podczas całej swojej publicznej działalności realizuje Boży plan zbawienia. Łukaszowe wypowiedzi dotyczące zbawienia [36], mówiące o Jezusie jako zbawicielu [37] czy też zbawcy [38], odnoszą się do całego życia Jezusa. Męka zatem w Bożym planie zbawienia — jak go widzi Łukasz — stanowi tylko jeden jego epizod. O nim Łukasz mówi częściej aniżeli o innych okresach życia Jezusa. To wskazuje, że mękę Jezusa uważał za coś mającego większe znaczenie aniżeli etapy inne. Niemniej traktował ją tylko jako część tego, co stanowiło realizację Bożego planu zbawienia. Przez to nie wybija się jej znaczenie tak mocno, jak np. u Pawła Ap., który jedynie jej przypisuje znaczenie soteriologiczne.

Dwa podane powody — Łukasz nie pisze wyraźnie i bezpośrednio o zbawczym charakterze Jezusowej męki oraz to, że Jezusowa męka jest u Łukasza tylko jednym z epizodów zbawczego charakteru osoby Jezusa i Jego działalności — sprawiają, iż soteriologiczny charakter tej męki nie narzuca się czytelnikowi tak wyraźnie, jak przy czytaniu listów Pawła Ap. Łukasz jednak w Jezusowej męce uwydatnił charakter soteriologiczny. Widzimy go przede wszystkim poprzez Boży plan zbawienia, jego realizację oraz poprzez związki tego, co Łukasz pisze o tej męce, z Izajaszową perykopą o Słudze Bożym.

LE SENS DE LA PASSION DE JESUS CHEZ SAINT LUC

Résumé

Le plan du salut des hommes devait s'accomplir. Telle fut la volonté de Dieu exprimée par le verbe *dei*. Saint Luc nous renseigne que Dieu avait prévu les détails de la Passion de Jésus, et lorsqu'il en parle il emploie uniquement des termes grecs commençant par le préfixe „pro".

La réalisation de ces détails est exprimée par les verbes *pleroo* et *teleo*. Le caractère salutaire de la Passion de Jésus est exprimé aussi par: la ressemblance de la langue des écrits de Luc avec la langue des *Septantes;* la répétition des formules des prédictions bibliques dans le récit de leur réalisation et aussi l'enchaînement dans la description de la Passion de Jésus au récit du Serviteur de Yahvé chez Isaïe, visible grâce à l'emploi des mots *paradidonai, anthropos* et à l'insistance sur l'innocence de Jésus. Luc caractérisait Jésus comme le sauveur et le rédempteur, mais ce n'était qu'exceptionnellement qu'il le désignait par ces mots. De plus, la Passion de Jésus n'est qu'un seul épisode du plan divin de salut des hommes. Ces deux traits caractéristiques pour les écrits de Luc sont la raison pour laquelle le caractère salutaire de la Passion y est si peu visible.

---

[36] Zob. Łk 1, 69. 71. 77; 19, 9; Dz 4, 12; 7, 25; 13, 26. 47; 16, 17; 27, 34.

[37] Łk 2, 30; 3, 6; Dz 28, 28. [38] Łk 2, 11; Dz 5, 31; 13, 23.